

# Grzegorz Tokarz

---

## III Rzeczpospolita i Republika Libańska : kontakty wojskowe

---

Przegląd Naukowo-Metodyczny. Edukacja dla Bezpieczeństwa nr 1, 19-26

---

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**Grzegorz TOKARZ**

Uniwersytet Wrocławski, Instytut Studiów Międzynarodowych

### **III RZECZPOSPOLITA I REPUBLIKA LIBAŃSKA – KONTAKTY WOJSKOWE**

Liban, od kilkudziesięciu lat, stanowi jeden z najbardziej zapalnych punktów na Bliskim Wschodzie. Ten liczący 3,8 mln mieszkańców kraj, zajmujący 10 tys. km<sup>2</sup> od lat 70-tych XX w. stał się miejscem najpierw agresji z zewnątrz: Izraela oraz Syrii, a następnie krwawych walk wewnętrznych między chrześcijanami i muzułmanami.

Zadaniem poniższego artykułu jest próba opisanie obecności wojskowej III Rzeczpospolitej w tym kraju.

Ważnymi wydarzeniami w stosunkach wojskowych między Polską a Libanem były wizyty urzędników odpowiedzialnych za bezpieczeństwo obu krajów.

Wspomnieć należy o wizycie Prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego w Libanie, która miała miejsce w grudniu 2002 r. Wtedy to Zwierzchnik Sił Zbrojnych III Rzeczpospolitej wizytował polskie oddziały, które strzegły bezpieczeństwa w tym państwie. Rozmawiał także z Prezydentem tego kraju i dowódcami Tymczasowych Sił Zbrojnych ONZ w Libanie (UNIFIL). Było to tzw. robocza wizyta, oprócz Libanu miejscem odwiedzin była również Syria.<sup>1</sup>

W maju 2007 roku, do tego bliskowschodniego kraju przybył Władysław Stasiak, stojący na czele Biura Bezpieczeństwa Narodowego. Wraz z nim przybyli gen. Roman Polko (zastępca Szefa BBN) i Zbigniew Tłok-Kosowski (Dyrektor Departamentu Obrony), a także kilku innych wysokich stopniem oficerów Wojska Polskiego oraz Radca polskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Głównym celem wizyty była chęć odwiedzenia polskich żołnierzy stacjonujących w Libanie. Pojechano do Tibninu, zatrzymano się w Bazie „Cervantes”. Przedstawiciele strony polskiej rozmawiali między innymi z zastępcą głównodowodzącego UNIFIL i Dowódcą Sektora „Wschód”.<sup>2</sup>

W czerwcu 2007 r. do Libanu przyjechał Aleksander Szczygło, stojący na czele Ministerstwa Obrony Narodowej. Wraz z nim przybyli gen. Mieczysław Stachowiak pełniący funkcję zastępcy Szefa Sztabu Generalnego i gen. Waldemar Skrzypczak – Dowódca Wojsk Lądowych. Wizytował on żołnierzy polskich pełniących służbę w ramach UNIFIL w miejscowości Naqoura. Rozmawiał także z gen. Claudio Graziano, dowódcą wojsk ONZ w Libanie. Tematem były kwestie związane z jednej strony z sytuacją, jaka miała wtedy miejsce w krajach Bliskiego Wschodu, z drugiej zaś omówiono potrzeby żołnierzy, którzy służą w ramach kontyngentu ONZ w państwie libańskim. Odwiedził nie tylko żołnierzy Batalionu

---

<sup>1</sup> Działalność międzynarodowa Prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego w latach 1996-2005, Fundacja Aleksandra Kwaśniewskiego Amicus Europae, s. 26, E. Kuzborska, *Polski Kontyngent Wojskowy w UNIFIL w Libanie – historia, zadania, wyzwania (Siły Pokojowe UNIFIL – szansa Libanu na drugą niepodległość), ONZ-wyzwania na XXI wiek oraz UN MODEL. Sytuacje obrad Zgromadzenia Ogólnego ONZ, 24 listopada 2005, Materiały konferencyjne, s. 95*

<sup>2</sup> A. Górka, *Wizyta szefa BBN w Libanie*, <http://www.wojsko-polskie.pl/misje-zagraniczne/polskie-kontyngenty-wojskowe/misj...>, (pobrano 23.04.2012 r.)

Logistycznego, ale wyjechał również do Tibninu, gdzie pracowała polska firma remontowa. Następnym punktem programu polskiego Ministra był wyjazd do Bazy „Cervantes”, gdzie rozmawiał z dowódcą Strefy Wschód. Wspomnieć należy o spotkaniu A. Szczygły z gen. Charlesem Szihanim, sprawującym dowodzenie nad brygadą libańskiego wojska. Symbolicznie miało ono miejsce na posterunku, na który składały się kontenery подарowane stronie libańskiej przez Polaków. Minister dostał tam list, w którym wojsko libańskie dziękowało za wydatną pomoc. Kolejnym etapem wizyty było spotkanie z gen. Michelelem Sleiman'em, stojącym na czele wojsk libańskich. Podjęto kwestie związane z wewnętrznymi problemami Libanu (w tym okresie doszło do niepokoїв związanych ze wzmożoną aktywnością Fatah Al Islam). Podniesiono sprawę współpracy wojskowej między obydwojma państwami. O sprawach związanych z Bliskim Wschodem, jak również udziale żołnierzy polskich w UNIFIL rozmawiał Minister A. Szczygło, także ze swoim odpowiednikiem ze strony libańskiej, Eliasem Murrem. Obydwaj ministrowie uznali, iż należy rozwijać współpracę wojskową między III Rzeczpospolitą a Libanem. Wspomnieć należy, że libański Minister Obrony został zaproszony do odwiedzenia Polski. A. Szczygło w ramach swojej wizyty spotkał się między innymi z Premierem rządu libańskiego i Przewodniczącym tamtejszego Parlamentu.<sup>3</sup>

W grudniu 2008 roku do Libanu przyjechał Dyrektor Generalny MON Jacek Olbrycht. Stał na czele delegacji, w skład której weszli między innymi gen. Z. Tłok-Kosowski, gen. Andrzej Gwadera (dowódca 12 Dywizji Zmechanizowanej w Szczecinie), płk Anatol Tichoniuk (Przewodniczący Konwentu Dziekanów Oficerów Wojska Polskiego), płk Sylwester Szadura (Szef Sekretariatu Dyrektora Generalnego w MON). W Bejrucie przedstawiciele strony polskiej rozmawiali z zastępcą głównodowodzącego Sił Pokojowych ONZ w tym państwie. Omawiano sprawy związane ze służbą wojskową oddziałów cudzoziemskich w Libanie. Delegacja odwiedziła następnie polskich żołnierzy w bazie „Scorpion” i Naqoura.<sup>4</sup>

Ważnym wydarzeniem w stosunkach wojskowych była wizyta w Libanie Ministra Obrony Narodowej, Bogdana Klicha, w kwietniu 2009 roku. W skład polskiej delegacji weszli wysokiej rangi wojskowi, gen. Franciszek Gaęor (Szef Sztabu Generalnego), gen. Sławomir Dygnatowski (Zastępcą Dowódcy Operacyjnego Sił Zbrojnych) oraz gen. Marek Witczak (Komendant Żandarmerii), gen. Romuald Ratajczak (Dyrektor Departamentu Wojskowych Spraw Zagranicznych), gen. Mieczysław Bieniek (radca w MON). Oprócz wojskowych stronę polską reprezentowali również politycy, europoseł Tadeusz Zwiefka i wchodzący w skład senackiej Komisji Obrony – Maciej Klima. Polski Minister rozmawiał z Prezydentem Libanu. Omawiano głównie kwestie związane ze współpracą wojskową. W tym kontekście polski przedstawiciel stwierdził, iż należałoby nawiązać ścisłe kontakty dwustronne, początek został dany poprzez

<sup>3</sup> Wizyta Ministra Obrony Narodowej Aleksandra Szczygły w Libanie, (pobrano 30.04.2012 r.) <http://www.beirut.polemb.net/?document=24>, Wizyta Ministra Obrony Narodowej w Libanie, (pobrano 23.04.2012 r.) <http://www.wojsko-polskie.pl/misje-zagraniczne/polskie-kontyngenty-wojskowe/misj...>,

<sup>4</sup> DWiPO, Dyrektor Generalny MON Pan Jacek Olbrycht u żołnierzy PKW UNIFIL w Libanie, <http://www.wojsko-polskie.pl/misje-zagraniczne/polskie-kontyngenty-wojskowe/misj...>, (pobrano 23.04.2012 r.)

obecność żołnierzy polskich w tym kraju. Zauważył, iż niestety nie ma podpisanych porozumień, które regulowałyby i rozwijały bilateralną współpracę wojskową. Jednocześnie stwierdził, iż odpowiednia Umowa dotycząca współpracy wojskowej jest w trakcie przygotowywania. Przedstawiciel rządu polskiego zauważył jednocześnie, że polski przemysł obronny powinien zainteresować się rynkiem libańskim. Wśród ewentualnych polskich firm, które miałyby szanse sprzedawać broń temu krajowi wymienił Bumar. Jednocześnie stwierdził, że może takowej współpracy patronować. Odbył rozmowę z gen. Claudio Graziano, pełniącym funkcję dowódcy UNIFIL oraz gen. Jeanem Kahwagi, piastującym stanowisko dowódcy armii libańskiej. Polski Minister odwiedził Polaków (PKW), którzy kwaterowali w Naqoura.<sup>5</sup>

Wspomnieć należy o wizycie w Libanie w sierpniu 2009 r. kilku wysokich stopniem dowódców wojska polskiego. Wśród nich byli gen. Jerzy Michałowski (Zastępca Dowódcy Operacyjnego Sił Zbrojnych), gen. Zbigniew Tłok-Kosowski (Szef Inspektoratu Wsparcia Sił Zbrojnych) i płk Grzegorz Hajkiewicz (Szef Szkolenia Komendy Głównej Żandarmerii Wojskowej). Głównym powodem wizyty była chęć odwiedzenia polskich żołnierzy stacjonujących w tym bliskowschodnim państwie. Będąc w Naqoura przedstawiciele Polski spotkali się gen. C. Graziano. Omówiono sprawy związane z wycofaniem oddziałów polskich i problemów związanych z przekazaniem ich kompetencji innym oddziałom. Polska delegacja wizytowała następnie tereny, na których działał batalion logistyczny POLLOG. Kolejnym punktem wizyty był przyjazd do bazy „Cervantes”. Odbyto tam rozmowy z odchodzącym i nowym Dowódcą Sektora Wschód. Innymi punktami wizyty były odwiedziny posterunku 4-30 „Grunwald”, gdzie służbę sprawowali żołnierze z kompanii manewrowej i przyjazd do bazy „Scorpion” w Tibninie, miejscu kwaterowania kompanii remontowej. Polska delegacja spotkała się również z merem tegoż miasta. W Bejrucie, dokąd następnie się udano, odbyto rozmowy poświęcone między innymi sytuacji militarnej w Libanie z Ambasadorem Polski w tym kraju oraz z Attache Obrony III Rzeczypospolitej.<sup>6</sup>

Wspominając o zaangażowaniu polskiego sektora gospodarczo-wojskowego w Libanie, wspomnieć należy o ważnym wydarzeniu, jakim były targi poświęcone sprawom wojskowym i kwestiom związanym z obroną (*Security Middle East Show*). Polska strona postanowiła uczestniczyć w tym wydarzeniu, które miało miejsce 28-30 listopada 2011 roku. Otwarto polski pawilon, pracę koordynowała tamtejsza Ambasada III Rzeczypospolitej. Zaangażowała się w to przedsięwzięcie Polska Izba na Rzecz Obronności Kraju. Wynajęła powierzchnię, aby móc zaprezentować swoje propozycje (wysłała dwóch przedstawicieli). W imprezie tej partycypowali również wysłannicy Bumaru. Postanowiono pokazać stronie libańskiej produkty takich polskich firm jak: Przemysłowe Centrum Optyki PCO SA, Fabryki Broni Łucznicz-Radom SP z o.o., Przedsiębiorstwa Sprzętu Ochronnego

---

<sup>5</sup> Niebieskie hełmy na półkę, (w:) „Polska Zbrojna”, 2009, nr 16, s. 5 i Minister Obrony Narodowej z wizytą w PKW UNIFIL w Libanie, <http://www.wojsko-polskie.pl/misje-zagraniczne/polskie-kontyngenty-wojskowe/misj...> (pobrano 23.04.2012 r.)

<sup>6</sup> M. Korzynek, XXXI zmiana PKW UNIFIL-polscy generałowie w Libanie, <http://www.wojsko-polskie.pl/misje-zagraniczne/polskie-kontyngenty-wojskowe/misj...>, (pobrano 23.04.2012 r.)

MASKPOL SA, Ośrodka Badawczo-Rozwojowego Sprzętu Mechanicznego, PROTEKTOR SA, WB ELECTRONICSSA, Zakłady Mechaniczne Tarnów.<sup>7</sup>

Najważniejszym porozumieniem, jakie podpisały Ministerstwa Obrony obydwu krajów była Umowa o nieodpłatnym przekazaniu uzbrojenia. Zawarto ją w stolicy III Rzeczypospolitej w lipcu 2008 r. Strona polska stwierdziła, że dążąc do bezpieczeństwa i stabilizacji w Republice Libanu zdecydowała się przekazać temu krajowi amunicję, broń strzelecką i sprzęt wojskowy. Stwierdzono, że powyższe rzeczy strona libańska przejmie poprzez swojego przedstawiciela w Polsce. Ministerstwo libańskie będzie odpowiedzialne za transport z Polski aż do miejsca przeznaczenia, przy czym strona polska zobowiązała się, iż takowy ładunek przygotuje i przekaże (biorąc za to odpowiedzialność) do ustalonego miejsca na terenie Rzeczypospolitej Polskiej. W Umowie zaznaczono, że uzbrojenie to ma służyć Libanowi, kraj ten nie może reeksportować go lub przekazać innej stronie bez wcześniejszej zgody odpowiednich władz polskich. Ważnym zapisem było stwierdzenie, iż Liban nie będzie zgłaszał roszczeń w przypadku, gdyby w sprzęcie mu przekazanym wykryto jakieś wady. Przedstawiciele tego kraju zrezygnowali także z rękojmi. Jednocześnie Polska zastrzegła, iż broń i amunicja przekazana Libanowi nie może zostać użyta w działaniach, które stałyby w sprzeczności z prawami człowieka. W przypadku pojawienia się problemów spornych, drogą do ich rozwiązania powinny być negocjacje podjęte przez przedstawicieli Polski i Libanu. Gdyby sporu nie można było rozwiązać w powyższy sposób, odwołać się należy do działań dyplomatycznych. Zaznaczono, iż od Umowy można odstąpić lub ją zmienić. Jednym z najważniejszych aspektów tego porozumienia było to, iż sprzęt wojskowy został przekazany stronie libijskiej nieodpłatnie, jego wartość ustalono na 78 748 170,43 zł. Na sprzęt ten składały się: 1000 pistoletów (pistolet wz. 1964, kaliber 9 mm) o wartości 400 000 zł (wartość egzemplarza 4000 zł), 2000 karabinków (kbk AKM (AKMS) kaliber 7,62 mm o wartości 2000 000 (cena jednostkowa 1000 zł), 20 tys. granatów RG-42 z zapalnikiem UZRGM które wyceniono na 2 6836 000 (jedna sztuka-134,18 zł) oraz kilka rodzajów zestawów – zestaw grupowy do 100 mm armaty czołgowej D-10TG (11 sztuk – wartość 5 128 zł), zestaw remontowy do 100 mm armaty czołgowej D-10TG (10 egzemplarzy – cena 17 899,10 zł), zestaw kompanijny do 100 mm armaty czołgowej D-10T2S (30 sztuk – o wartości 37 815 zł), zestaw narzędziowy do 100 mm armaty czołgowej D-10T2S (5 egzemplarzy, łączna wartość 36 735 zł), zestaw grupowy do 100 mm armaty czołgowej D-10T2S (25 egzemplarzy wyceniane na 227 745,25 zł) oraz zestaw remontowy do 100 mm armaty czołgowej D-10T2S (51 sztuk wartych 57 342,87 zł). Stronie libańskiej przekazano także kostki trotylu (400 gr.) – 12 096 sztuk – 483 960,96 zł i zapalniki M-5, 2400 o wartości 112 920 zł.<sup>8</sup>

Oprócz powyższego, III Rzeczpospolita podarowała państwu libańskiemu amunicję do różnego rodzaju broni.

<sup>7</sup> Zakończenie Security Middle East Show 2001 w Bejrucie, (pobrano 23.04.2012 r.) <http://www.beirut.polemb.net/?document=169>

<sup>8</sup> Umowa między Ministrem Obrony Rzeczypospolitej Polskiej a Ministerstwem Obrony Narodowej Republiki Libańskiej o nieodpłatnym przekazaniu uzbrojenia, (kopia dokumentu w posiadaniu Autora).

Tabela nr 1: Naboje przekazane stronie libańskiej

Nabój	Ilość	Cena jednostki	Wartość ogólna
Nabój wz.43 z pociskiem PS, 7,62 mm	2 401 000	2,36	5 666 360
Nabój wz. 43 z pociskiem T-45, 7,62 mm	480 480	5,52	2 652 249,60
Nabój pistoletowy z pociskiem P, 9x18 mm	110 080	1,18	129 894, 40
Nabój moździerzowy odłamkowo-burzący, 120 mm	2 000	816,88	1 633 760
Nabój z pociskiem OFZT, 23 mm	10 080	93,76	945 100,80
Nabój z pociskiem BZT, 23 mm	10 080	104,38	1 052 150,40
Nabój A-44z pociskiem odłamkowo-burzącym, 100 mm	20 000	1 071,24	21 424 800
Nabój A-44 z pociskiem kumulacyjnym, 100 mm	10 000	1 175,48	11 754 800
Nabój A-44 z pociskiem przeciwpancerno-smugowym u.MD-8, 100 mm	14 982	1 058,28	15 855 150,96
Nabój A-44z pociskiem przeciwpancerno smugowym u. DBR-2, 100 mm	5 018	1 135,39	5 697 387,02
Nabój z pociskiem B-32 przeciwpancerno-zapalającym, 12,7 mm	100 130	10,97	1 098 426,10
Nabój z pociskiem BZT przeciwpancerno-zapalająco-smugowym, 12,7 mm	100 048	12,56	1 256 602,88
Nabój przeciwpancerny PG-7u. WP-7 M	1 500	902,94	1 354 410
Nabój moździerzowy z pociskiem odłamkowym u.M.5, 82 mm	9 632	217,19	2 091 974,08
Nabój moździerzowy z odłamkowym nieuzbrojony	400	179,82	71 928

**Źródło:** Wykaz nieodpłatnie przekazywanej amunicji, uzbrojenia i sprzętu wojskowego dla Libańskich Sił Zbrojnych, Umowa między Ministrem Obrony Rzeczypospolitej Polskiej a Ministerstwem Obrony Narodowej Republiki Libańskiej o nieodpłatnym przekazaniu uzbrojenia.

Ważnym aspektem kontaktów wojskowych między Polską a Libanem jest udział Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Tymczasowych Siłach Organizacji Narodów Zjednoczonych w republice Libańskiej.

Kwestię wojskowej obecności Polski w Libanie należy analizować przez pryzmat różnych płaszczyzn, zarówno tych o charakterze wojskowym jak również prawnym, czy politycznym. Pamiętać należy, iż służba żołnierzy polskich w tym kraju związana była z misją ONZ (operacja pokojowa). III Rzeczpospolita nie jest państwem, które odgrywa ważną rolę w tym regionie, zatem udział w operacjach

wojskowych można traktować jako nasz wkład w efektywną politykę np. Paktu Północnoatlantyckiego. Dzięki swojej obecności, między innymi w Libanie, można próbować uzyskać określone korzyści wewnątrz NATO. Nie należy również zapominać, iż obecność wojskowa może ukazać efektywność polskich sił zbrojnych sojusznikom, wzmacniając tym samym pozycję Polski w różnego rodzaju rozmowach. Nawiązanie dobrych relacji z władzami libańskimi musi również przynieść dobre owoce w przyszłości.<sup>9</sup>

Nie należy również zapominać, że udział wojsk polskich w Libanie, weryfikuje umiejętności naszych oddziałów, jest swoistego rodzaju poligonem dla żołnierzy.<sup>10</sup>

Polacy stali się obiektem ataków w Libanie już w 1990 r. (marzec), kiedy to ostrzelano w stolicy tego kraju samochód, w którym jechał attache handlowy polskiej ambasady Bogdan Serkis wraz żoną. W wyniku ataku zostali oni ciężko ranni, niedługo potem islamskie organizacje zbrojne działające w tym kraju zapowiedziały dalsze ataki. Powodem był udział strony polskiej w emigracji żydowskiej z ZSRR do Izraela.<sup>11</sup>

Określić trzeba cele, jakie stały przed żołnierzami polskimi w państwie libańskim. Wymienić należy w tym kontekście transport materiałów i produktów wraz z ich ochroną. Ważną rolę odgrywały zadania o charakterze medycznym, czyli udzielanie pierwszej pomocy czy ewakuowanie osób, które ze względów zdrowotnych muszą opuścić zagrożone tereny. Inną kwestią była ochrona wyznaczonej Polskiemu Kontyngentowi strefy bezpieczeństwa. Do pozostałych zadań zaliczyć można zapewnienie transportu UNIFIL w II linii transportowej a także zajmowanie się naprawami typu „B”.<sup>12</sup>

Obecność żołnierzy polskich w tym kraju regulowały między innymi Postanowienia Prezydenta III Rzeczypospolitej.

Przykładowo, na mocy Postanowienia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w okresie od 1 lutego 2002 r. do 31 lipca 2002 r. miały działać w tym państwie jednostki polskie (pod względem operacyjnym podporządkowane Dowódcy Tymczasowych Sił ONZ w Libanie, a narodowym – rodzimemu Ministerstwu Obrony Narodowej), ich liczbę ustalono na 500. 20 lipca wyszło następane Rozporządzenie, na mocy którego 500 żołnierzy i pracowników wojska miało stacjonować w tym bliskowschodnim kraju od 1 sierpnia 2002 r. do 31 stycznia 2003 r. Następane Postanowienie w tej sprawie wydano 22 stycznia 2003 r., ustalono, że w okresie od 1 lutego 2003 r. do 31 lipca 2003 r. w UNIFIL działać będzie do 250 żołnierzy i pracowników wojska. Postanowienie z 21 stycznia 2004 roku stwierdzało, że w okresie od 1 lutego 2004 r. do 31 lipca 2004 na ziemi

<sup>9</sup> Prymat NATO i stosunki transatlantyckie – polski punkt widzenia. Raport Forum Bezpieczeństwa Centrum Europejskiego Natolin, s. 15, H. Świętek, *Ukierunkować wysiłek. Model zaangażowania Rzeczypospolitej Polskiej w zagraniczne misje wojskowe*. Warszawa 2001, s. 5

<sup>10</sup> Poszukiwanie wpływów, z Marcinem Kaźmierskim o tym, jak ważna będzie wspólna polityka bezpieczeństwa i obrony podczas naszego przewodnictwa w UE w 2011 r., rozmawiają Małgorzata Schwarzgruber i Marek Pielach, (w:) „Polska Zbrojna”, 2010, nr 2, s. 19

<sup>11</sup> Polska wojna z terroryzmem. Z gen. Sławomirem Petelickim, Dowódcą Grupy Reagowania Operacyjno-Manewrowego Grom, rozmawia Krzysztof Burnetko, (pobrano 28.04.2012 r.) <http://www.tygodnik.com.pl/kontrapunkt/28-29/petel.html>

<sup>12</sup> E. Kuzborska, *Polski Kontyngent Wojskowy w UNIFIL w Libanie – historia, zadania, wyzwania (Sity Pokojowe UNIFIL – szansa Libanu na drugą niepodległość), ONZ-wyzwania na XXI wiek oraz UN MODEL. Sytuacje obrad Zgromadzenia Ogólnego ONZ*, 24 listopada 2005, Materiały konferencyjne, s. 94

libańskiej służyć będzie do 250 żołnierzy, a w wyniku Postanowienia z 22 lipca ustalono, że w okresie od 1 sierpnia 2004 r. do 31 stycznia 2005 r. w Libanie pracować będzie do 250 żołnierzy i pracowników wojska. 26 stycznia 2005 roku Prezydent zdecydował, iż na ziemi libańskiej pozostanie przez następne pół roku 250 żołnierzy i pracowników wojska. Postanowieniem z 30 lipca 2005 roku przedłużono o następne 6 miesięcy udział tej samej ilości żołnierzy i pracowników wojska. W Postanowieniu Prezydenta z 14 września 2006 r. stwierdza, że:

1. *W okresie od dnia 1 sierpnia 2006 r. do dnia 31 sierpnia 2007 r. zostanie użyty Polski Kontyngent Wojskowy w Tymczasowych Siłach ONZ w Republice Libańskiej, zwany dalej PKW;*
2. *Będzie liczyć – w okresie od dnia 1 sierpnia 2006 r. do dnia 14 września 2006 roku 250 żołnierzy i pracowników wojska, a w okresie od dnia 15 września 2006 r. do dnia 31 sierpnia 2007 r. – do 500 żołnierzy i pracowników wojska.*<sup>13</sup>

Żołnierze polscy swoją misję w Libanie rozpoczęli w połowie 1992 roku (czerwiec), zakończyli w 2009 roku. Początkowo na PKW składał się personel szpitala polowego, gdzie służbę pełniło 60 osób. Z biegiem czasu liczba i charakter działań Polaków zaczęło się zmieniać. W kwietniu 1994 roku, w tym bliskowschodnim kraju zaczął działać batalion logistyczny i zgrupowanie pododdziałów inżynieryjnych. Ostatecznie, w stan PKW weszły: *Batalion Logistyczny (POLLOG), Zgrupowanie Pododdziałów Remontowych, szpital polowy, a także żołnierze wykonujący zadania w Kwaterze Głównej UNIFIL i Międzynarodowej Kompanii Żandarmerii Wojskowej.*<sup>14</sup>

<sup>13</sup> - Postanowienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 14 września 2006 r. zmieniające postanowienie o przedłużeniu okresu użycia Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Tymczasowych Siłach Organizacji Narodów Zjednoczonych w Republice Libańskiej, (w:) „Monitor Polski”, 2006, nr 62, poz. 644

- Postanowienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 30 lipca 2005 r., o przedłużeniu okresu użycia Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Tymczasowych Siłach Organizacji Narodów Zjednoczonych w Republice Libańskiej, (w:) „Monitor Polski” 2005, nr 45, poz. 611

- Postanowienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 26 stycznia 2005 r. o przedłużeniu okresu użycia Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Tymczasowych Siłach Organizacji Narodów Zjednoczonych w Republice Libańskiej, (w:) „Monitor Polski”, 2005, nr 6, poz. 82

- Postanowienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 21 stycznia 2004 r. o przedłużeniu okresu użycia Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Tymczasowych Siłach Organizacji Narodów Zjednoczonych w Republice Libańskiej, (w:) „Monitor Polski”, 2004, nr 5, poz. 87

- Postanowienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 22 lipca 2004 r. o przedłużeniu okresu użycia Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Tymczasowych Siłach Organizacji Narodów Zjednoczonych w Republice Libańskiej, (w:) „Monitor Polski”, 2004, nr 32, poz. 564

- Postanowienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 22 stycznia 2003 r. w sprawie przedłużenia okresu użycia Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Tymczasowych Siłach Organizacji Narodów Zjednoczonych w Republice Libańskiej, (w:) „Monitor Polski”, 2003, nr 6, poz. 75

- Postanowienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 20 lipca 2002 r. w sprawie przedłużenia okresu użycia Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Tymczasowych Siłach Organizacji Narodów Zjednoczonych w Republice Libańskiej, (w:) „Monitor Polski”, 2002, nr 33, poz. 513

- Postanowienie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 23 stycznia 2002 r. w sprawie przedłużenia okresu użycia Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Tymczasowych Siłach Organizacji Narodów Zjednoczonych w Republice Libańskiej, (w:) „Monitor Polski”, 2002, nr 5, poz. 87

<sup>14</sup> Z. Cierpiński, UNIFIL – siły pokojowe ONZ w Libanie, (pobrano 28.04.2012 r.) <http://www.psz.pl/index.php?option=content&task=view&id=38547>



Podano dwa powody, dla których strona polska zrezygnowała z udziału żołnierzy polskich w misji pokojowej w Libanie, pierwszym miały być zmiany w strategii wojskowej Polski. Postanowiono skupić się przede wszystkim na operacjach firmowanych przez Pakt Północnoatlantycki oraz Unię Europejską. W tym tonie wypowiadał się Wiceminister Obrony Narodowej Stanisław Komorowski w czasie swojej wizyty w Bejrucie w 2009. Drugim powodem były kwestie związane z programem oszczędności w polskiej armii. W sumie w tym bliskowschodnim państwie służbę odbyło ok. 10 tys. żołnierzy na 31 zmianach, zginęło 7.<sup>15</sup>

Zauważyć należy, że obecność polskich żołnierzy w Libanie w pozytywny sposób wpływała na postrzeganie Polski w tym kraju. Zachowując daleko idącą powściągliwość można było uzyskać uznanie nie tylko samych Libańczyków, ale również Izraelczyków czy Syryjczyków. Tym samym Rzeczpospolita budowałaaby swoją pozycję polityczną w tym regionie.

### **Streszczenie**

W artykule Autor skupił się na trzech ważnych kwestiach, dotyczących współpracy wojskowej między Polską a Libanem. Pierwszą z nich są umowy, jakie w zakresie wojskowym podpisały obie strony. Drugą kontakty między wojskowymi i politykami, zajmującymi się sprawami obrony państwa polskiego i libańskiego. Trzecim aspektem był udział polskich żołnierzy w misji pokojowej w Libanie.

### **Summary**

In this article the author focuses on three important issues relating to the military cooperation between Poland and Lebanon. These are: firstly, the contracts which the parties have signed; secondly, contacts between the military and politicians which are directly concerned with the matters of defense; thirdly, the participation of Polish soldiers in the peacekeeping mission in Lebanon.

---

<sup>15</sup> K. Lechowicz, Po 17 latach wojsko polskie wychodzi z Libanu, <http://fakty.interia.pl/swiat.news/pl-17-latah-polskie-wojsko-wychodzi-z-libanu,140...>, (pobrano 28.04.2012 r.)